

Decyzja jury konkursu poetyckiego *Chodzi o to, aby język młodych powiedział wszystko, co pomyśli ich głowa...*

Jury konkursu poetyckiego *Chodzi o to, aby język młodych powiedział wszystko, co pomyśli ich głowa...* przeprowadzonego pod honorowym patronatem Pani Dyrektora V Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Piotra Ściegiennego Justyny Kukułki, przy wsparciu doradcy metodycznego języka polskiego w SODMiDN w Kielcach Elżbiety Sobierajskiej, zorganizowanego w ramach *XXIX Tygodnia Kultury Języka* w Kielcach przez nauczycielki języka polskiego V LO – Ewę Wojcieszynską i Agnieszkę Bandurę, dnia 19.03.2021 podjęło następującą decyzję w związku z przyznaniem pierwszego miejsca, nagrody specjalnej i wyróżnień w przedstawionych kategoriach następującym twórcom:

1. 1 miejsce - Nagroda za ...czystą poezję...

Julia Kowalczyk, *Lament po Notre Dame, Tabu (cicho sza!)*.

1. Nagroda specjalna – za poczucie humoru i dystans do siebie, świata i języka.

Alan Mazur, *Słowa w mojej głowie*.

2. Wyróżnienie za ujęcie w żartobliwą formę trafnych obserwacji szkolnej rzeczywistości.

Małgorzata Jurczak, *Zoo*.

3. Wyróżnienie za refleksyjne zdziwienie światem, sobą, życiem...

Wiktor Warchałowski, *Śpiew drozda*.

4. Wyróżnienie za odwagę wypowiedzenia sądów „przeciw” a nie „za”

Piotr Kaczmarczyk, *Młodomowa*

5. Wyróżnienie za twórczą parafrazę przypominającą nam, że „wielka poezja, będąc wielką i będąc poezją, nie może nie zachwycać nas, a więc zachwyca”. I inspiruje. Natalia Wikło, *Do młodych [2021]* .

6. Wyróżnienie za wnikliwą ocenę współczesności ujawniającą kondycję młodego człowieka.

Wiktor Raczyński, *[Ostatnio myślę coraz więcej...]*.

7. Wyróżnienie za wyrażenie tęsknot wszystkich i każdego z osobna.

Nel Paszkowska, *Przyjaźń*.

8. Wyróżnienie za to, „co nas skrycie łączy i skrycie różni”.

Milena Włodarczyk, *Ile czasu potrzeba?*

Dyplomy i wyrazy uznania wyróżnionym poetom zostaną przesłane pocztą elektroniczną.

Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie, tego, że znaleźli sposób na wyrażenie swoich emocji i przeżyć oraz odwagę, by pokazać świat swoich uczuć innym. Dziękujemy!

Każdy z uczestników otrzyma pamiątkowy dyplom oraz prezent- niespodziankę [pocztą elektroniczną].

Poniżej - wyróżnione wiersze:

Julia Kowalczyk *Lament po Notre Dame*

Neronowe orszaki płaczą pisząc wiersze
nad zgliszczem wieków dziewięciu
podpalonym namiętności pragnieniem
by żyć w sile upadku wieczności
pośród popiołu feniksa zbyt zmęczonego
by kiedykolwiek się odrodzić

Neronowe orszaki płaczą pisząc wiersze
piórem przygniecionym ostatnią zasłabłą iglicą
oświecone gwiazdą ognistą przecinającą świetliste rozety
i jęczą nad paryską ścianą płaczu
wciskając słowa między cegły

Neronowe orszaki płaczą pisząc wiersze
rozognione wzniosłością marmurowej potęgi
obracającej się w pył pewnego wieczoru
wieku dwudziestego pierwszego

Neronowe orszaki płaczą pisząc wiersze
patrzac w zwierciadło własnych powiek
otwartych płomieniem
przeżalone początkiem końca

Tabu (cicho sza!)

wrzeszczący promień szkarłatu płynący doliną ud
cierpiętny owoc młodości
destylacja kobiecości
rozżarzony sztylet śpiewem życiodajnej rzeki – cud

Alan Mazur *Słowa w mojej głowie*

„...Wszystko, co pomyśli ich głowa” taki konkursu tytuł,
Zatem, co do głowy wpadnie, to zapiszę,
Kot, pies, piątek, świątek, to na myśl przyszło, więc piszę,
Musi być przecież język młodzieżowy, bo pomyślą co za muł,
Także crb, spk, ok, idk, xoxo, bae, omg
Btw to są skróty, ależ teraz wpadłem w dół,
Niezbýt ze mnie chłopak młodzieżowy,
Ale spróbuję wyciągnąć coś z tej pustej głowy,
Cóż to się w dzisiejszych czasach mówi?
Przykładem mogą być legitne słowa,
Mówimy najs, jak komuś coś się podoba,
Siemka, elo, cześć na powitanie
Naura, pozdro, czymś na pożegnanie,
XD, jak jest z czegoś beka,
Muszę się pospieszyć, bo czas mi ucieka,
Żenadówka i smakówka, jesieniara i kociara,
Cringe – to coś po angielsku, chyba znaczy siara,
Masny pocisk teraz leci, uciekają małe dzieci,
Ale ze mnie przegryw, chyba wyrzucę ten wiersz do śmieci,
Chwileczkę... Masno??? - sam nie wiem co to znaczy
Ale cóż, może ktoś ten wiersz wyhaczy.
Elo elo,
Trzy
Dwa
Zero.

Małgorzata Jurczak Zoo

Witamy serdecznie w wesołym zoo.
W pierwszej klatce mamy XD! CO?
Druga, ta z lewej, nie nie! Nie podchodź!
To wymierający gatunek LOL. Dalej, chodź.
Trzecia klatka to pole walki
Ez i es. Każda z nich nie cierpi rywalki.
OMG, Lmao, ROTFL i wiele innych
To zza granicy kilka zwrotów dziecinnych.
Nie będę was zanudzać moimi gadkami.
Jeszcze jedna rzecz i możecie zwiedzać sami.
Tam za UWU, kox i OWO
Jest ramka z wymarłym gatunkiem - morowo.

Wiktor Warchałowski, *Śpiew drozda*

Noc ciemna, zimna, gwiazdy blask straciły
Puszczyki cicho i ciemno swe pieśni nuciły
Jakby Słońce zniknęło, nic światła nie odbija
Nawet dźwięk tych krzyków ze snu nie wybija
Próżnia, nagła cisza, nie wiem co się stało
Czyżbym snu mógł zaznać? Ostatnio go mało...
Czy naprawdę widziałem gołębie? Żurawie japońskie?!
Już żaden gawron, sowa, cmentarz i kolumny jońskie?
Cóż to zwiastuje? Dlaczego tak jest? Nigdy tak nie było!
Najbardziej boimy się niezbadanego... Ale żeby mnie snem obdarzyło?!
Nie spałem, a nawet nie chciałem, strach czaił się za każdym rogiem
Ale teraz? Kolory, tęcza, papuga i łąka za progiem!
Tak! Chcę błogą krainę Hypnosa! Chcę miłości, której ciało nie zaznało
Oto przebiegły mnie dreszcze przyjemne. To przedsmak tego, co by się poznało?
Lecz nagle ciemno się znowu zrobiło, nic się już nie pojawiło...
Czy tak cierpienie mego świata się ze mną bawiło?
Jednak puszczyk nie krzyczy, nie nuci swej melodii
Tak oto paw-chłopak stał u drzwi Arkadii
Poszedłem za nim, me życie natchnął jak muza
W ten sposób mego stanu nie zakłóca puchacz ani żadna burza
Łąka Pól Elizejskich kiedyś się otwiera
Gdy drugi człowiek twą miłość, miłością odbiera

Piotr Kaczmarczyk, *Młodomowa*

Joł, beng, siema dla mnie słowa te gorszące
Nasze pokolenie od nich stroni są po prostu żenujące
Nowomowa mówił Orwell i miał rację co do tego
Młodomowa to jest plaga złego czasu obecnego
Kiedy z młodych dumnych ludzi chcą półgłóweków zrobić zaraz
Ja dziś będę w opozycji więc "pozdrawiam" a nie "nara"

Natalia Wikło, *Do młodych* [2021]

Widzicie prawdę w zdjęciach wrzuconych na facebooka
Twórzcie wspomnienia a nie profile!
Liczba obserwujących spokojem ducha
Kontakty z ludźmi to powinna być otucha

W życiu realnym zdobywajcie skille!
Sztuczne pochwały w komentarzach pod zdjęciami
Nieśmiałość i szerząca się samotność
Liczby „dni” nie mogą być jedynymi wartościami

Nie poradzicie sobie sami z tymi problemami
Światem wirtualnym stymulującym naszą wolność!
Światło monitora rozświetla nam drogi
Szukajcie rozmów, bliskości, kontaktu wzrokowego!

Bez prawdziwych relacji ten świat będzie ubogi
Nie uciekajcie od rzeczywistości, tworząc kolejne blogi
Rozmawiajcie, spotykajcie się i twórzcie coś lepszego!
Nie poświęćcie społecznościom wirtualnym

Żadne aplikacje nie zastąpią nam uczuć, ludzi
Nie messenger a spotkanie jest czymś naturalnym!
Macie przekładać bliskich nad świat fikcyjny
Niech się w was realne serce obudzi!

Wiktor Raczyński

Ostatnio myślę coraz więcej
Wieczorami
Albo kiedy nie mogę zmruzzyć powiek
Stoję na balkonie i czuję nostalgiczny powiew
Rozleniwiła mnie zdalna nauka
Wstawałem o szóstej
A od marca budzikiem o ósmej o ścianę rzucam
Nic mi się nie chce i to tak niedorzeczne
Że nic nie robię a zmęczony wciąż jestem
Pomimo to lubię się zastanawiać
Szczególnie w takich sprawach
Jak to, że na ludzkie wypadki ludzie wyciągają komórki
Nie żeby wezwać pomoc, a nagrać film krótki
Jak to, że kiedyś w internecie mogłeś otrzymać pożyteczną radę
A dziś zostaniesz szykanowany za brak wiedzy lub pojęcie blade
Jak to, że tolerancja nie istnieje
Ktoś jest gorszy gdy jest lesbijką lub gejem
Jak to, że mniejszymi prawami władasz
Gdy inny kolor skóry posiadasz
Świat kręci się wokół absurdów
Stworzonych przez zmysły ludzkie
Mało to śmieszne, lecz coraz bardziej przykre
Aż wreszcie sobie uświadamiam przecierając oczy i patrząc w niebo na kilka gwiazd że...
Jestem tylko jednostką która (z)używa swój czas.

Nel Paszkowska, *Przyjaźń*

Na szlaku blizn, które naznaczyli inni,
Spotkałam cię..., mój dar szczęścia i nadziei,
Zaginione serce, które znalazło drogę,
Niespotykane zaufanie, którym zaczęłam cię darzyć,
Relacja bez kłamstw, wyjątkowa, szczerłość,
Nieustanne rozmowy o niczym trwają wiele godzin,
Przypadkowe spotkanie, które stworzyło tę relację,
Podziękowania, które kieruję do Boga,
Spotkałam Bratnią Duszę niczego już nie potrzebuję..

Milena Włodarczyk, *Ile czasu potrzeba?*

Ile czasu potrzeba,
aby mnie wreszcie dostrzegli?
Ci co ich wiara daremna,
Ci co naturze podlegli...

I tak, tak... szukam ciągle
pośród całości i próżni
tego co nas skrycie łączy
i tego co nas skrycie różni.

Nurzam się w cieniach przeszłości
ta przeszłość kładzie się cieniem
a te cierpienia i rany
stają się przykrym wspomnieniem.

Tak też czasem się zdarza,
że serce mi podpowiada:
„Nie martw się moja dziecino
i weź te gorzkie leki,
bo oni Ciebie dostrzegą
gdy zamkniesz oczy na wieki.”